

Sygn. akt I ACa 1116/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga
Sędziowie:	SA Mariola Głowacka (spr.) SO del. Marcin Radwan
Protokolant:	st.sekr.sądowy Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą**

w P.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 6 maja 2014 r., sygn. akt IX GC 5/14

1. oddała obie apelacje;

2. koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie znosi między stronami.

/-/SSA M. Głowacka /-/SSA M. Mazurkiewicz – Talaga /-/SSO (del.) M. Radwan

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwoty 127.493,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 110.781,34 zł od dnia 30 listopada 2013r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 16.712 zł od dnia 30 listopada 2013r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł i opłaty skarbowej w wysokości 17 zł tytułem należności za towary.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 9 grudnia 2013r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. złożyła sprzeciw od w/w nakazu zaskarżając nakaz w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności należnej stawki według norm przepisanych uwzględniając zawily i techniczny charakter niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 6 maja 2014r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 64.284,93 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2013r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, rozdzielił stosunkowo między stronami koszty procesu w ten sposób, że powódkę obciążył w 50% i pozwaną w 50% i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.187,50 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że na podstawie zamówień z dnia 5 lipca 2013r., 8 sierpnia 2013r. oraz z 21 sierpnia 2013r. pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zawarła z powódką (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. umowę sprzedaży na podstawie której nabyła towary od powódki znajdujące się w jej ofercie. W ogólnych warunkach sprzedaży, które miały zastosowanie do wszelkich umów sprzedaży zawieranych przez powodową Spółkę jako sprzedawcę wskazano, że podstawą zawarcia umowy sprzedaży jest zamówienie złożone przez kupującego w odpowiedzi na ofertę sprzedawcy. W § 12 ogólnych warunków sprzedaży wskazano, że kupujący zobowiązuje się zapłacić cenę w terminie ustalonym w umowie lub, gdy termin nie został tam wskazany w terminie wskazanym w wystawionej przez sprzedawcę fakturze VAT. W dniu 5 lipca 2013r. pozwana złożyła u powódki zamówienie na następujące towary: wiertło 17 1/2 za kwotę 60.766,68 zł, wiertło 12 1/4 za kwotę 46.169,64 zł, 15 beczek piany za kwotę 2.400 zł za beczkę, 15 beczek antypiany za kwotę 250 euro za beczkę, separator tnący za kwotę 9.000 euro, 2 beczki oleju za kwotę 4.000 zł za beczkę, 6 sztuk szeregowych łączników dyszlowych za kwotę 16.000 zł za sztukę oraz hydrocyklon za kwotę 16.000 zł. W dniu 8 sierpnia 2013r. pozwana złożyła zamówienie na 6 beczek piany za kwotę 2.400 zł za beczkę oraz beczkę elementu wlotu powietrza c/w (...) za 1.600 euro. W dniu 21 sierpnia 2013r. pozwana złożyła zamówienie na wiertło 17 1/2 za kwotę 52.389 zł oraz hydrocyklon na kwotę 16.000 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że z tytułu zakupionych towarów powódka wystawiła faktury VAT:

- nr (...) w dniu 30 lipca 2013r. na kwotę 390.570,41 zł z terminem płatności na dzień 30 sierpnia 2013r., która została skorygowana fakturą nr (...) z dnia 30 października 2013r. w zakresie kwoty 199.483,17 zł w związku z częściowym zwrotem towaru,

- nr (...) w dniu 23 sierpnia 2013r. na kwotę 26.041,17 zł z terminem płatności na dzień 6 września 2013r., która została skorygowana fakturą nr (...) z dnia 30 października 2013r. w zakresie kwoty 8.329,17 zł w związku z częściowym zwrotem towaru.

Na poczet faktury nr (...) pozwana wpłaciła zaliczkę w wysokości 80.305,89 zł. Z powyższych faktur wynikało, że pozwana kupiła antypianę w ilości 12 sztuk za kwotę 15.802,06 zł oraz separator za kwotę 47.406,17 zł. Zamówiony przez pozwaną towar został jej dostarczony i odebrany. Pismem z dnia 27 listopada 2013r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 127.493,17 zł wraz z należnymi odsetkami w terminie 3 dni od otrzymania wezwania. Pozwana nie uiściła należności. Strony wiązała również umowa najmu sprzętu koniecznego do prowadzenia odwiertów zawarta w dniu 23 lipca 2013r. na podstawie oferty (...) 13: (...) z dnia 13 maja 2013r.

Sąd pierwszej instancji powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów w postaci dokumentów prywatnych dołączonych do akt, które uznał za wiarygodny materiał dowodowy. Żadna ze stron nie kwestionowała ich treści, ani formy w jakiej zostały zaprezentowane Sądowi, a Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu. Sąd na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2014r. oddalił wnioski dowodowe powódki o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. Z. (1) na okoliczność wskazaną w pozwie oraz w piśmie procesowym opatrzonym datą 24 stycznia 2014r., a nadto o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. M., L. L., F. G., P. W., J. S. (1), W.

C., M. S., R. D., K. M., S. G., M. M., J. S. (2) i P. C. na okoliczności wskazane w piśmie powódki datowanym na dzień 24 stycznia 2014r. Sąd oddalił również wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczności wskazane w piśmie procesowym datowanym na dzień 24 stycznia 2014r. Za niezasadny Sąd uznał wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu konstrukcji i urządzeń przemysłowych w szczególności instalacji wiertniczych oraz w zakresie higieny i bezpieczeństwa związanego z korzystaniem z takich urządzeń, zgłoszony w pkt VI pisma powódki z dnia 24 stycznia 2014r. oraz wnioski powódki o zobowiązanie pozwanej do czynności wskazanych w pkt IX, X, XI pisma powódki z dnia 24 stycznia 2014r. Sąd na rozprawie w dniu 22 kwietnia 2014r. oddalił także wnioski dowodowe pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. M., A. R. i A. O. na okoliczności wskazane w sprzeciwie od nakazu zapłaty w pkt 6 a-c, a nadto w zakresie w jakim pozwana rozszerzyła tezę dowodową w piśmie z dnia 16 kwietnia 2014r., dowodu z przesłuchania stron na okoliczności wskazane w pkt 7 sprzeciwu od nakazu zapłaty, nadto w zakresie w jakim pozwana rozszerzyła tezę dowodową w zakresie zgłoszonym w piśmie procesowym z dnia 16 kwietnia 2014r. Sąd oddalił również wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budowy i eksploatacji maszyn i urządzeń przemysłowych ze szczególnym uwzględnieniem instalacji wiertniczych oraz z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy na okoliczności wskazane w pkt 8 sprzeciwu od nakazu zapłaty, a nadto w zakresie w jakim pozwana rozszerzyła tezę dowodową w piśmie procesowym z dnia 16 kwietnia 2014r., a także wniosek o zobowiązanie powódki do przedłożenia dokumentacji wskazanej w pkt 9 sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz wnioski o przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do pisma z dnia 16 kwietnia 2014r. Sąd uznał, że wszystkie wymienione wnioski dowodowe zostały zgłoszone przez strony na okoliczności, które okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty pomimo tego, iż wskazała, że powódka w sposób niewłaściwy wykonała zobowiązanie nie sformułowała żadnego roszczenia kierowanego do powódki. Pozwana nie zgłosiła zarzutu potrącenia ani nie wniosła pozwu wzajemnego. Nie wskazała nawet wysokości swoich roszczeń. Zdaniem Sądu przeprowadzenie wskazanych dowodów nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Domaganie się przez stronę przeprowadzenia dowodów na inne okoliczności nie może być uwzględnione przez sąd orzekający, ponieważ prowadziłoby to do przewlekłości postępowania sądowego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 kwietnia 2006r. III AUa 35/06, Apel.-W-wa 2006, nr 4, poz. 16). Sąd uznał zatem, że przeprowadzenie wskazanych wyżej dowodów w świetle twierdzeń pozwanej zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty jest zbędne, niecelowe i prowadziłoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Z powyższych względów Sąd pominął również dowód z dokumentów dołączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty z wyjątkiem oferty powódki z tłumaczeniem oraz dowód z dokumentów dołączonych do pisma powódki z dnia 24 stycznia 2014r. z wyjątkiem ogólnych warunków sprzedaży z dnia 14 listopada 2012r.

Sąd pierwszej instancji uznał za spóźniony zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwaną w piśmie z dnia 16 kwietnia 2014r. Zgodnie z art. 503 § 1 k.p.c. pismo zawierające sprzeciw wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty, a w przypadku nakazu wydanego przez referendarza sądowego - do sądu przed którym wytoczono powództwo. W piśmie pozwany powinien wskazać czy zaskarża nakaz w całości czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody chyba, że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, że występują inne wyjątkowe okoliczności. Pozwana wraz z doręczeniem jej odpisu nakazu zapłaty, odpisu pozwu i załączników została pouczona o treści powyższego przepisu. W sprzeciwie od nakazu zapłaty powinny być przedstawione wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich poparcie związane z zarzutami przeciwko żądaniu pozwu i sposobem obrony. W postępowaniu po wniesieniu sprzeciwu powoływanie przez strony nowych twierdzeń i dowodów podlega podobnym ograniczeniom jak w postępowaniu rozpoznawczym (art. 217 § 2 k.p.c.). Artykuł 503 § 1 k.p.c. stanowi regulację szczególną w zakresie w którym przewiduje pominięcie przez Sąd twierdzeń i dowodów, których pozwany nie powołał w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Obowiązek zgłoszenia przez pozwanego do tego czasu twierdzeń i dowodów został ukształtowany podobnie jak obowiązek pozwanego przy złożeniu odpowiedzi na pozew (art. 207 § 6 k.p.c.). W konsekwencji Sąd uznał, że w sprzeciwie pozwana miała w oparciu o art. 503 § 1 k.p.c. obowiązek przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Niepodniesienie w sprzeciwie zarzutów lub niewskazanie środków dowodowych

czy określonych okoliczności faktycznych podlega ogólnym regułom obowiązującym w postępowaniu zwykłym m.in. wynikającym z art. 207 § 2 i 6 k.p.c. lub z art. 217 § 2 i 3 k.p.c. (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 marca 2007r. I ACa 1104/06, LEX nr 446223). Od oceny Sądu zależy uznanie czy strona powołała twierdzenia lub dowód we właściwym czasie czy też uczyniła to zbyt późno. Ocena ta powinna być uwarunkowana tym czy strona mogła i z uwagi na naturalny bieg procesu powinna była powołać twierdzenie lub dowód wcześniej ze względu na jego łączność z materiałem poprzednio zaprezentowanym. Ustalenie, że doszło do opóźnienia prezentacji twierdzenia lub dowodu zmusza Sąd do jego pominięcia z wyjątkiem trzech sytuacji tj., gdy strona uprawdopodobni, że nie ponosi winy w opóźnieniu, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń lub dowodów nie spowoduje zwłoki w postępowaniu oraz, gdy wystąpią inne wyjątkowe okoliczności (vide: J. J. w Monitor Prawniczy nr 1/2012 „Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego Część I Postępowanie rozpoznawcze” str. 11).

Sąd pierwszej instancji uznał, że w niniejszej sprawie pozwana nie wykazała, iż wystąpiły wskazane okoliczności. Sąd podkreślił, że faktury na które powołała się pozwana zgłaszając zarzut potrącenia zostały wystawione w 2013r., co oznacza, że pozwana dysponowała nimi już w dniu wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty. Zdaniem Sądu uwzględnienie zgłoszonego zarzutu spowodowałoby zwłokę w postępowaniu, gdyż zarzut ten został zgłoszony 6 dni przed wyznaczoną rozprawą a pozwana złożyła wnioski dowodowe obejmujące szereg dokumentów. Pozwana wyjaśniła, że nie podniosła wcześniej zarzutu potrącenia, ponieważ pomiędzy stronami prowadzone były rozmowy. Sąd uznał, że okoliczność ta nie stanowiła przeszkody do zgłoszenia zarzutu potrącenia w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Ponadto, jak przyznała pozwana, rozmowy ugodowe nie były prowadzone z powódką, lecz ze Spółką (...). Sąd podkreślił, że spóźnione powoływanie materiału procesowego przez strony stanowi naruszenie ciężaru dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami.

W tak ustalonym stanie faktycznym i po przeprowadzonej ocenie dowodów Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo w części tj. w zakresie kwoty 64.284,93 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2013r. zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że w przedmiotowej sprawie strony łączyła umowa sprzedaży na podstawie której powódka sprzedała pozwanej towary znajdujące się w jej ofercie. Bezsporne było, że towary zostały dostarczone i odebrane przez pozwaną, a z tego tytułu powódka wystawiła pozwanej faktury VAT, które nie zostały przez nią uiszczone. Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Umowa sprzedaży jest umową dwustronnie zobowiązującą tzn. taką, gdzie obowiązek świadczenia ciąży na obu stronach, a zarazem wzajemną tzn. taką, gdzie świadczenie jednej ze stron ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej (art. 487 § 2 k.c.). Zależność świadczeń wzajemnych stron polega wtedy na tym, że jedna ze stron zobowiązuje się dlatego i z tym zastrzeżeniem, że otrzyma świadczenie od drugiej strony (do ut des). Jeśli więc powód wykaże, że swoje świadczenie prawidłowo spełnił – dostarczył towar, to może żądać świadczenia wzajemnego - zapłaty od pozwanego. W myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W ścisłym związku z tą zasadą pozostaje art. 232 k.p.c., który nakłada na strony obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów z których wywodzą skutki prawne.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka wykazała zasadność swojego roszczenia w części. Powódka przedłożyła zamówienia towarów składane przez pozwaną, ogólne warunki sprzedaży z dnia 14 listopada 2012r., listy przewozowe oraz faktury VAT z których wynikała wysokość dochodzonego roszczenia. W praktyce gospodarczej faktura VAT jest powszechnie stosowanym dokumentem rozliczeniowym. Jej doręczenie umożliwia dłużnikowi podjęcie czynności mających na celu sprawdzenie czy świadczenie jest zasadne co do zasady jak i co do wysokości. Faktura VAT może stanowić dowód stwierdzający wiarygodność, jeżeli zawiera dane niezbędne do jej identyfikacji. Faktury wystawione przez powódkę umożliwiały dokładne odtworzenie treści stosunku zobowiązaniowego łączącego strony, określały bowiem przedmiot umowy oraz cenę. Z przedłożonych przez powódkę dokumentów wynikało również, że pozwana wpłaciła zaliczkę na poczet zakupionych towarów, a część zamówionych towarów została zwrócona. Sąd wskazał, że pozwana w sprzeciwie zarzuciła, że powódka nienależycie wykonała zobowiązanie. Jak podkreślono wyżej pozwana nie wystąpiła z tego tytułu z żadnym żądaniem, a zgłoszony przez nią zarzut potrącenia Sąd uznał za spóźniony.

Zdaniem Sądu nawet gdyby uznać, że powódka wykonała w sposób niewłaściwy umowę sprzedaży, okoliczność ta nie wpłynęłaby na rozstrzygnięcie. Pozwana nie sprecyzowała swojego żądania, co spowodowało, że przeprowadzenie postępowania dowodowego w pełnym zakresie zawnioskowanym przez strony okazało się zbędne i niecelowe.

Sąd pierwszej instancji za zasadny w części uznał zarzut pozwanej dotyczący naruszenia zasady walutowości, gdyż strony w umowie zawarły zastrzeżenie, że wynagrodzenie obliczane jest w walucie euro i w tym zakresie tj. co do kwoty 63.209 zł powództwo oddalił. W myśl art. 354 k.c. wykonanie zobowiązania pieniężnego powinno nastąpić zgodnie z jego treścią. Zasada ta obejmuje także walutę w jakiej dokonywana jest zapłata. Zgodnie z art. 358 § 1 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. W myśl § 2 cytowanego przepisu wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia chyba, że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. W razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia w którym zapłata jest dokonana. Określenie wysokości świadczenia pieniężnego, także w stosunkach między krajowymi podmiotami, może więc nastąpić przy użyciu dowolnej waluty. Wspomniany artykuł zawiera jednakże unormowanie sposobu zapłaty świadczenia pieniężnego wyrażonego w walucie obcej. Z treści w/w przepisu wynika, że co do zasady wykonanie zobowiązania pieniężnego powinno nastąpić w walucie w jakiej zobowiązanie zostało wyrażone. Jednakże wprowadzenie do kodeksu cywilnego przepisu zawierającego upoważnienie dłużnika do spełnienia w polskim pieniądzu świadczenia wyrażonego w walucie obcej (*facultas alternativa*) nakazuje przyjąć, że przestała obowiązywać reguła interpretacyjna, iż określenie umową świadczenia przy użyciu waluty obcej zawsze oznacza obowiązek spełnienia go w tej walucie. Zgodnie z analizowanym przepisem dłużnik mający spełnić zobowiązanie w walucie obcej może, korzystając z uprawnienia wynikającego z ustawy, spełnić je w pieniądzu polskim. Sąd w tym zakresie w całości podziela przeważający pogląd doktryny, który uprawnienie wyboru waluty, na podstawie wskazanego przepisu, przyznaje wyłącznie dłużnikowi. Sąd podkreślił, że znany jest mu prezentowany w doktrynie odmienny, zdecydowanie odosobniony pogląd w kwestii istnienia także po stronie wierzyciela prawa do wyboru waluty świadczenia. Wątpliwości powstały na gruncie interpretacji zdania drugiego przytoczonego § 2 art. 358 k.c. z którego treści wynika, że w razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia w którym zapłata jest dokonana. Literalne brzmienie wskazanego przepisu pozwala - zgodnie z tym poglądem - przyjąć, że w razie zwłoki dłużnika wierzyciel uprawniony jest nie tylko do wyboru waluty w której świadczenie powinno być spełnione, ale również, w razie wyboru waluty polskiej, wyboru kursu wymiany bądź z dnia wymagalności roszczenia, bądź z dnia zapłaty. Sąd poglądu tego nie podzielił. Art. 358 § 2 *in fine* k.c. nie może być interpretowany w oderwaniu od art. 358 § 1 i § 2 *in principio* k.c. Wykładnia systemowa omawianej regulacji pozwala stwierdzić, że w razie zwłoki dłużnika wierzyciel nie jest uprawniony w miejsce dłużnika do wyboru waluty świadczenia określonego w obcym pieniądzu, a jedynie w razie zapłaty przez dłużnika w złotych wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia według kursu z dnia zapłaty, a nie z dnia wymagalności roszczenia. Jeżeli bowiem dłużnik korzysta z możliwości spełnienia świadczenia w polskim pieniądzu w razie opóźnienia w świadczeniu i dużych wahań kursu waluty obcej, w której wyrażono świadczenie, istnieje niebezpieczeństwo, że nawet odsetki ustawowe nie zrekompensują wierzycielowi straty spowodowanej niemożliwością nabycia oznaczonej w umowie ilości jednostek pieniężnych waluty obcej, jeżeli przeliczenie zostałyby dokonane na dzień wymagalności. Sąd uznał, że strony umówiły się, iż jedynie zapłata ceny za antypianę i separator nastąpi w walucie euro, natomiast za pozostałe produkty pozwana uiszcza cenę w walucie polskiej. Okoliczność ta wynikała jednoznacznie z zamówień złożonych przez pozwaną. Przy każdym zamówionym produkcie została wskazana cena i waluta w jakiej ma nastąpić jej zapłata. Pozwana nie wykazała, że strony umówiły się, że zapłata za wszystkie produkty nastąpi w euro. W konsekwencji Sąd podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia przez powódkę zasady walutowości uznał za zasadny jedynie w części tj. co do zakupionych przez pozwaną produktów w postaci antypiany i separatora. Powódka nie wykazała, że spełnienie świadczenia wyrażonego w walucie obcej mogło nastąpić poprzez zapłatę w pieniądzu polskim, gdyż dłużnik dokonał wyboru tej waluty jako waluty rozliczeń przez czynności konkludentne. Pozwana z pewnością nie uznała powództwa wywiedzonego w złotych polskich (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2001r. V CKN 1840/00, OSNC 2001/7-8/114 oraz z dnia 12 grudnia 1997r. II

CKN 512/97, OSP 1999/4/81). Pozwana nie zapłaciła żadnej z należności objętych fakturami wystawionymi przez powódkę, a fakt dokonania płatności zaliczki w złotych polskich nie świadczy o tym, że strony umówiły się, że zapłata za antypianę i separator nastąpi w walucie polskiej. W rezultacie Sąd uznał roszczenie powódki za niezasadne jedynie w części dotyczącej zapłaty ceny za towary w postaci antypiany i separatora, gdyż było ono w tym zakresie sprzeczne ze sformułowaną w art. 358 § 2 k.c. zasadą walutowości. Powódka w myśl art. 354 k.c. winna żądać zasądzenia należności z tytułu zakupu tych towarów w walucie euro, a więc w walucie wynikającej z zawartej z pozwaną umowy sprzedaży. Wykonanie zobowiązania pieniężnego powinno bowiem nastąpić zgodnie z jego treścią. Zasada ta obejmuje także walutę w jakiej zapłata ma być dokonana. Powódka nie posiadała natomiast prawnie ukształtowanego uprawnienia wyboru waluty przy formułowaniu żądania o zapłatę ceny wskazanych produktów.

Sąd pierwszej instancji mając powyższe na uwadze uznał roszczenie powódki za zasadne w części tj. co do zapłaty ceny za towary, która została wyrażona w walucie polskiej. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki na podstawie art. 535 k.c. kwotę 64.284,93 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2013r. do dnia zapłaty. Stosownie do art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Sąd uznał, że powódka mogła domagać się zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 30 listopada 2013r., gdyż kwota w wysokości 64.284,93 zł z tytułu sprzedaży towarów była już w tym czasie wymagalna. Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie tj. w zakresie kwoty 63.208,23 zł na którą składała się kwota 15.802,06 zł z tytułu zakupu antypiany w ilości 12 sztuk oraz kwota 47.406,17 zł z tytułu zakupu separatora. Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd oparł na art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 490) oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461). Z kwoty 127.493,17 zł została zasądzona na rzecz powódki kwota 64.284,93 zł stanowiąca 50 % wartości dochodzonego żądania. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu strony powinny ponieść koszty w takim stopniu w jakim przegrały sprawę, a zatem w 50 %. Po stronie powódki koszty wyniosły: 9.992 zł (opłata sądowa od pozwu w wysokości 6.375 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł, koszty zastępstwa procesowego 3.600 zł), a po stronie pozwanej 3.617 zł (koszty zastępstwa procesowego 3.600 zł oraz opłata od pełnomocnictwa 17 zł). Całkowite koszty wyniosły zatem 13.609 zł, co oznacza, że każda ze stron powinna ponieść koszty w wysokości 6.804,50 zł. W związku z powyższym Sąd w punkcie III wyroku rozdzielił stosunkowo między stronami koszty postępowania w ten sposób, że powódkę obciążył w 50 % i pozwaną w 50 % i z tego tytułu zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.187,50 zł.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony niniejszego postępowania.

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. zaskarżyła wyrok w części tj. w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II, którym oddalono powództwo w pozostałym zakresie oraz postanowienie o kosztach procesu. Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie objętym zaskarżeniem poprzez uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie objętym zaskarżeniem i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Powódka nadto wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania w instancji odwoławczej w tym kosztów zastępstwa procesowego stosownie do norm przepisanych.

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zaskarżyła wyrok w części w zakresie w jakim powództwo zostało uwzględnione oraz postanowienie o kosztach procesu. Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od

powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana w odpowiedzi na apelację powódki wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pełnomocnik powódki na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 lutego 2015r. wniósł o oddalenie apelacji pozwanej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje obu stron nie zasługiwały na uwzględnienie.

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, a wnioski z nich płynące aprobuje.

Ponieważ apelacja pozwanej jest dalej idącym środkiem odwoławczym Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności oceni zasadność zarzutów w niej przedstawionych.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego wskazać należy, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997r. II CKN 60/97 OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997r. II CKN 18/97 OSNC 1997/8/112). Odnosząc się do tego rodzaju zarzutów podkreślić należy, że uchybienie przez Sąd pierwszej instancji przepisom prawa procesowego tylko wtedy może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji, jeżeli mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Brak jest podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie doszło do nieważności postępowania, która miałaby polegać na tym, że pozwana została pozbawiona możliwości obrony swoich praw na skutek uznania przez Sąd pierwszej instancji zarzutu potrącenia za spóźniony. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 2011r. II U 339/10 (LEX nr 898704) wskazał, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw powodujące nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 punkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów postępowania, których nie można było wskazać przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części. Taka sytuacja nie zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż pozwana reprezentowana przez pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym brała udział w całym postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu do wyroku z dnia 25 maja 2011r. II CSK 488/10 (LEX nr 847122), że nieuwzględnienie przez Sąd zarzutu potrącenia nie stoi na przeszkodzie w późniejszym dochodzeniu pozvem objętego tym zarzutem roszczenia; zarzut pozwanego jest bowiem środkiem obrony pozwanego, a nie sposobem dochodzenia roszczenia, nieuwzględnienie więc zarzutu potrącenia nie wywołuje stanu sprawy osądzonej. Nieuwzględnienie zarzutu potrącenia nie stanowi przeszkody w dochodzeniu wierzytelności objętej tym zarzutem w odrębnym postępowaniu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2005r. III CK 540/04 LEX nr 345529).

Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie w ogóle nie zastosował art. 231 k.p.c., a w konsekwencji nie mógł tego przepisu naruszyć. Przepis art. 231 k.p.c. reguluje możliwość ustalania faktów na podstawie domniemania faktycznego. Sąd pierwszej instancji nie na podstawie domniemania faktycznego, lecz dowodów zgromadzonych w aktach sprawy ustalił, że powódka wydała pozwanej towary za które ceny domaga się w niniejszej sprawie. Pozwana w toku całego postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a nawet w apelacji, nie kwestionuje, że towary te otrzymała. Wręcz przeciwnie pozwana w uzasadnieniu do apelacji przyznała, że zostały jej wydane określone w

jej zamówieniach urządzenia i inne towary (str. 9 apelacji - k. 1123 akt). Powódka wykonała więc ciężące na niej zobowiązanie wynikające z umowy sprzedaży zawartej przez strony polegające na wydaniu pozwanej towarów.

Wbrew twierdzeniu przytoczonemu w uzasadnieniu do apelacji powódka w niniejszej sprawie nie dochodzi wynagrodzenia z tytułu sprzedanych towarów, lecz zasądzenia od pozwanej ich ceny (vide: str. 10 apelacji - k. 1124). Sąd pierwszej instancji w ogóle nie ocenił czy zgłoszony przez pozwaną zarzut potrącenia jest zasadny. W konsekwencji więc w ogóle nie czynił rozważań w przedmiocie udowodnienia przez pozwaną zasadności i wysokości wierzytelności zgłoszonej do potrącenia. Zarzut więc naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. jest błędny.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 4 października 2012r. I CSK 632/11 (LEX nr 1228532), że zarzut naruszenia przepisów postępowania tylko wtedy jest skuteczny, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, co z reguły nie jest możliwe w przypadku błędów uzasadnienia wyroku, które sporządzane jest już po wydaniu orzeczenia, a więc jego wadliwe sporządzenie nie może mieć wpływu na treść orzeczenia; jedynie w przypadku takich uchybień w sporządzeniu uzasadnienia wyroku, które uniemożliwiają sądowi wyższej instancji kontrolę czy prawo materialne i procesowe zostały prawidłowo zastosowane, zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się skuteczny. W niniejszej sprawie nie zachodzi niemożność przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny kontroli prawidłowości zastosowania przez Sąd pierwszej instancji zarówno przepisów prawa materialnego jak i procesowego. Stąd zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. uznać należy za chybiony.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył także art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. Powyższe zarzuty dotyczą oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych pozwanej mających na celu wykazanie zasadności i wysokości wierzytelności zgłoszonej do potrącenia, a dotyczących faktów nie związanych z umową stron będącą przedmiotem niniejszego sporu, lecz współpracy stron i ich obowiązków wynikających z innych stosunków zobowiązaniowych. Zarzut ten mógłby zasługiwać na uwzględnienie, gdyby Sąd pierwszej instancji błędnie uznał zgłoszony zarzut potrącenia za spóźniony. Sąd Apelacyjny z przyczyn niżej zaprezentowanych podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pozwana mogła ten zarzut zgłosić już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, stąd zgłoszenie go dopiero w piśmie procesowym z dnia 16 kwietnia 2014r. było spóźnione.

Stosownie do art. 503 § 1 k.p.c. pismo zawierające sprzeciw wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty, a w przypadku nakazu wydanego przez referendarza sądowego - do sądu przed którym wytoczono powództwo. W piśmie pozwany powinien wskazać czy zaskarża nakaz w całości czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. W myśl art. 503 § 1 zdanie trzecie k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody chyba, że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swojej winy lub, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, że występują inne wyjątkowe okoliczności. W literaturze wskazuje się, że w postępowaniu po wniesieniu sprzeciwu powoływanie przez strony nowych twierdzeń i dowodów podlega podobnym ograniczeniom jak w postępowaniu rozpoznawczym (art. 217 § 2 k.p.c.); art. 503 § 1 k.p.c. stanowi w tym zakresie regulację szczególną w zakresie w którym przewiduje pominięcie przez sąd twierdzeń i dowodów, których pozwany nie powołał w sprzeciwie od nakazu zapłaty; obowiązek zgłoszenia przez pozwanego do tego czasu twierdzeń i dowodów został ukształtowany podobnie jak obowiązek pozwanego przy złożeniu odpowiedzi na pozew - art. 207 § 6 k.p.c. (vide: Dariusz Zawistowski Komentarz do art. 503 Kodeksu postępowania cywilnego, uwaga 4, stan prawny 1 marca 2013r., Komentarz LEX). Pozwana zarówno w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji jak i w apelacji nie kwestionuje, że wraz z odpisem nakazu zapłaty i odpisem pozwu z załącznikami otrzymała pouczenie, którego odpis znajduje się na k. 78 akt. W punkcie 2 tegoż pouczenia przytoczono m.in. treść art. 217 § 2 k.p.c. o pominięciu przez sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów chyba, że strona udowodni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub, że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, że występują inne wyjątkowe okoliczności (vide: k. 78 akt). Pozwana została również pouczone o treści art. 503 § 1 k.p.c. Data nadania przez pozwaną w urzędzie pocztowym sprzeciwu od nakazu zapłaty jest nieczytelna (vide: k. 456 akt), wpłynął on do sądu w dniu 30 grudnia 2013r. (vide: k. 89 akt), zaś zarzut potrącenia został zgłoszony w piśmie procesowym z dnia 16 kwietnia 2014r., a więc w piśmie złożonym w toku dalszego postępowania po wniesieniu

sprzeciwu. W oświadczeniu o potrąceniu oraz wezwaniu do zapłaty z dnia 27 marca 2014r. pozwana poinformowała, że „... na podstawie art. 498 i nast. k.c. dokonuje potrącenia części przysługującej Spółce wierzytelności, o której mowa w w/w piśmie z dnia 31.10.2013r. oraz w piśmie niniejszym ze zgłaszanymi przez Państwa roszczeniami w łącznej wysokości 2.236.533,93 zł...” (vide: strona 7 pisma z dnia 27 marca 2014r. - k. 821 akt) przy czym w tym akapicie pisma pozwanej z dnia 27 marca 2014r. zostały wyszczególnione faktury powódki, należności z których dochodzi w niniejszej sprawie (vide: k. 821-822 akt, k. 5 akt). Jeżeli wierzytelność, która ma przysługiwać pozwanej w stosunku do powódki została już wskazana w piśmie z dnia 31 października 2013r. nie stało na przeszkodzie złożeniu oświadczenia o potrąceniu i zgłoszeniu zarzutu potrącenia po tej dacie tj. po 31 października 2013r., najpóźniej w sprzeciwie od nakazu zapłaty, który jest opatrzony datą 20 grudnia 2013r. Pozwana pisma z dnia 31 października 2013r. nie złożyła do akt sprawy. Biorąc pod uwagę, że kwota dochodzona pozwem wynosiła 127.493,17 zł, a wierzytelność zgłoszona przez pozwaną do potrącenia została najprawdopodobniej określona na 17.228.351,32 zł brak jest podstaw do uznania, że pozwana zarzutu potrącenia nie mogła zgłosić już w sprzeciwie od nakazu zapłaty zważywszy, że szkoda z tytułu zaleceń wydanych przez M. Z. (2) co do użycia pianny już w sprzeciwie od nakazu zapłaty została oszacowana przez pozwaną na co najmniej 124.813,97 EUR (vide: strona 13 sprzeciwu od nakazu zapłaty - k. 101 akt), a więc na kwotę bardzo znacznie przewyższającą wartość przedmiotu sporu. W tej sytuacji zasadnie Sąd pierwszej instancji za spóźniony uznał zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwaną dopiero w piśmie procesowym z dnia 16 kwietnia 2014r. Podkreślić należy, że pozwana w w/w piśmie z dnia 16 kwietnia 2014r. w ogóle nie zaprezentowała twierdzeń na okoliczność braku swojej winy w niezgłoszeniu tegoż zarzutu w sprzeciwie od nakazu zapłaty jak również nie zarzuciła, że występują inne wyjątkowe okoliczności lub, iż uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Tym bardziej żadnej z powyższych okoliczności, o których mowa w art. 503 § 1 zdanie trzecie k.p.c., pozwana nie uprawdopodobniła. Dodatkowo wskazać należy, że z w/w oświadczenia o potrąceniu z dnia 27 marca 2014r. nie wynika arytmetyczny sposób wyliczenia kwoty 17.228.351,32 zł w sytuacji, gdy na w/w kwotę ma się składać odszkodowanie w kwotach podanych w EUR i USD (vide: k. 815, 816, 817, 818, 819, 820 i 821 akt). Żadna z kwot wyszczególnionych na stronach 1-7 tegoż oświadczenia wyrażonych w walucie obcej nie została przeliczona na złoty polski, nie jest wiadomym z jakiej daty i jaki kurs został zastosowany. W konsekwencji nie jest nawet wiadomym w jaki sposób, mając na względzie wyłącznie arytmetyczne wyliczenie kwoty wierzytelności zgłoszonej do potrącenia, kwota 17.228.351,32 zł została obliczona.

Również zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego nie mogły odnieść zamierzonego skutku. Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie zaferowała Sądowi pierwszej instancji jakiegokolwiek dowodu do przeprowadzenia na okoliczność treści złożonych przez pozwaną zamówień z 5 lipca 2013r., 8 sierpnia 2013r. i z 21 sierpnia 2013r. w szczególności na okoliczności wskazane w apelacji tj. dokonania wykładni oświadczeń woli stron z uwzględnieniem okoliczności w których zostały złożone, jak też zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, zgodnego zamiaru stron oraz celu umowy. Pozwana nie zarzuca w apelacji, że Sąd pierwszej instancji winien był w tym zakresie podjąć inicjatywę z urzędu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodziła celowość podjęcia przez Sąd pierwszej instancji inicjatywy dowodowej z urzędu, gdyż obie strony postępowania są przedsiębiorcami w toku całego postępowania reprezentowanymi przez fachowych pełnomocników procesowych. Zresztą w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana nie zaprezentowała twierdzeń z których wynikałoby, że Sąd powinien był dokonać wykładni oświadczenia pozwanej zawartego w w/w zamówieniach. Stąd zarzut naruszenia art. 65 k.c. nie był trafny.

Za chybione uznać należy zarzuty przytoczone w apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 354 § 1 k.c., art. 361 § 1 k.c., art. 491 k.c., art. 535 k.c. w związku z art. 487 k.c. Sąd pierwszej instancji w ogóle nie ocenił zasadności zgłoszonego zarzutu potrącenia, gdyż uznał go za spóźniony. Stąd okoliczności przytaczane w apelacji mające uzasadniać naruszenie w/w przepisów prawa materialnego tj. nieprzydatność produktów i urządzeń, brak ekwiwalentności świadczeń, zwłoka powódki w dostawie towarów nie były przedmiotem rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji. Przy czym podkreślić ponownie należy, że zarzucane w apelacji w/w fakty nie dotyczą umowy będącej przedmiotem niniejszego postępowania, lecz innych stosunków zobowiązaniowych wiążących strony. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia tych przepisów mógłby ewentualnie mieć miejsce, gdyby Sąd pierwszej instancji merytorycznie rozpoznał zgłoszony przez pozwaną zarzut potrącenia i w konsekwencji go nie uwzględnił.

Brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że z materiału dowodowego sprawy wynika, że strony łączyła umowa posiadająca cechy zarówno umowy sprzedaży, najmu oraz zlecenia. Zarówno do sprzeciwu od nakazu zapłaty jak i do apelacji nie została załączona pisemna umowa wiążąca strony niniejszego postępowania. Z zamówień pozwanej złożonych do powódki na towary, ceny zapłaty których powódka domaga się w przedmiotowej sprawie nie wynika, żeby zamówienia te miały posiadać cechy zarówno umowy sprzedaży, najmu jak i zlecenia. Zarzut więc naruszenia art. 659 k.c., art. 662 k.c., art. 734 k.c. i art. 471 k.c. nie był trafny.

Biorąc powyższe pod rozwagę apelację pozwanej, zgodnie z art. 385 k.p.c., oddalono.

Ustosunkowując się do zarzutów powódki przytoczonych w apelacji wskazać należy, że pozwana w zamówieniu nr (...) E./AC z dnia 5 lipca 2013r. zamówiła u powódki m.in. 15 beczek antypiany w walucie EUR oraz separator tnący jedną sztukę 9.000 EUR (vide: k. 10 akt). Powódka w fakturze VAT nr (...) z dnia 30 lipca 2013r. wartość powyższych towarów wskazała w złotych polskich (vide: k. 24 akt). W tym zakresie spór między stronami sprowadzał się do ustalenia czy w zaistniałej sytuacji powódka mogła domagać się zapłaty od pozwanej za te towary w złotych polskich czy też powinna dochodzić zapłaty w EUR. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko zaprezentowane w tym zakresie przez inny skład Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w uzasadnieniu do wyroku z dnia 28 października 2014r. sygn. akt IACa 636/14, która to sprawa toczyła się pomiędzy tymi samymi stronami, co niniejsza sprawa i w której pojawił się także problem walutowości. Przepis art. 358 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba, że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Z powyższego przepisu wynika, iż prawo wyboru waluty ma jedynie dłużnik. Wierzyciel natomiast nie może domagać się wykonania zobowiązania w walucie polskiej, chyba, że strony odmiennie postanowiły w umowie, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Inaczej sytuacja przedstawia się, gdy dłużnik nie wykonuje zobowiązania wyrażonego w walucie obcej i popada w zwłokę, a strony nie zastrzegły w umowie dla wierzyciela uprawnienia wyboru waluty. Stanowisko odnośnie interpretacji przepisu art. 358 § 2 k.c. przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 2012r. III CSK 273/11 wyrażając pogląd, że art. 358 § 2 zdanie drugie k.c. należy wyklądać w ten sposób, iż w wypadku zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia w wykonaniu zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, wierzyciel ma prawo wyboru kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, ale tylko w sytuacji, gdy dłużnik dokona wyboru waluty polskiej. Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko. Paragraf pierwszy art. 358 k.c. dotyczy zatem określenia zasad spełnienia świadczenia w wykonaniu zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna określona w walucie obcej. Paragraf drugi zaś reguluje zasady określenia wartości waluty obcej. Rozwiązanie powyższe właśnie zapobiega sytuacji w której wartość świadczenia byłaby dowolnie kształtowana przez dłużnika poprzez celowe opóźnianie zapłaty i realizację świadczenia w terminie w którym kurs waluty byłby dlań korzystniejszy. W niniejszej sprawie dłużnik tj. pozwana Spółka nie dokonała wyboru waluty polskiej jak chodzi o antypianę i separator. W konsekwencji Sąd podziela pogląd Sądu pierwszej instancji, że powódka zapłaty za te towary winna była dochodzić w EUR, a nie w złotych polskich. Z powyższych względów nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty przytoczone w apelacji przez powódkę naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 358 § 1 k.c. i błędu w ustaleniach faktycznych wyrażającego się w niezasadnym i nieznajdującym oparcia w materiale dowodowym przyjęciu, że przedmiotem zobowiązania wynikającego z umowy zawartej pomiędzy stronami w odniesieniu do separatora i antypiany jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. Biorąc powyższe pod rozwagę apelację powódki, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalono.

Sąd Apelacyjny stosownie do art. 100 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie zniósł między stronami. Podkreślić należy, że wartość zaskarżenia wskazana przez powódkę w apelacji (63.209 zł) odpowiadała wartości zaskarżenia podanej przez pozwaną w apelacji (64.285 zł). Powódka zapłaciła opłatę od apelacji w wysokości 3.161 zł, pozwana zaś uściła opłatę od apelacji w kwocie 3.215 zł, a więc bardzo zbliżonej. Obie strony niniejszego procesu w postępowaniu apelacyjnym były reprezentowane przez fachowych pełnomocników. Ponieważ apelacje obu stron zostały oddalone Sąd Apelacyjny mając powyższe na uwadze koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie zniósł między stronami.

/-/SSA M. Głowacka /-/SSA M. Mazurkiewicz-Talaga /-/ SSO M. Radwan